

Nowe fakty ws. ataku nożownika w Londynie

4 grudnia 2019

Według najnowszych doniesień to nie Polak posłużył się rzucił się na pakistańskiego terrorystę z kłem narwala w rękach – donosi TVP Info. Nie umniejsza to jednak bohaterstwa Polaka, który jako pierwszy podjął walkę z zamachowcem.



W ubiegły piątek na Moście Londyńskim miał miejsce atak terrorystyczny. Uzbrojony w noże zamachowiec zaatakował nożem przypadkowych przechodniów. W wyniku zdarzenia zginęły dwie osoby, a trzy zostały ranne.

Na napastnika rzuciło się kilka osób i próbowało go obezwładnić. Wśród nich był pochodzący z Polski Łukasz. Jak się okazuje, to nie 38-letni Polak ruszył na terrorystę z mierzącym około półtora metra kłem narwala w rękę. Kiedy dowiedział się o ataku, zdjął ze ścian Fishmongers Hall ozdobną pikę i posłużył się nią w walce z zamachowcem. Kł na narwala, również elementu dekoracyjnego restauracji, użył inny mężczyzna. W wyniku powstałego zamieszania w pierwszych relacjach z miejsca wydarzeń postaci te złączyły się ze sobą.

Fakt ten nie umniejsza znaczenia roli Polaka, który jako pierwszy podjął walkę z zamachowcem. Mimo ciężkich ran i upływu krwi, dalej próbował powstrzymać Khana dekoracyjną piką. Krzyczał też do przebywających obok postronnych, by odsunęli się od miejsca starcia. Sprawca pochodzenia pakistańskiego Usman Khan został zastrzelony przez policję.

Brytyjska policja ujawniła tożsamość napastnika z Mostu Londyńskiego, który mieszkał w hrabstwie Staffordshire w środkowej Anglii. Sprawca piątkowego ataku na Moście Londyńskim to 28-letni Usman Khan, który wcześniej został

skazany za przestępstwa związane z terroryzmem i zwolniony warunkowo z więzienia w ubiegłym roku – poinformowała brytyjska policja. „Był on znany władzom, ponieważ został skazany w 2012 roku za przestępstwa związane z terroryzmem, a w grudniu 2018 roku warunkowo zwolniony z więzienia” – oświadczył szef brytyjskiej policji antyterrorystycznej Neil Basu. Z informacji policji wynika, że Khan mieszkał w hrabstwie Staffordshire w środkowej Anglii. Jak powiedział Basu, obecnie nikt inny nie jest poszukiwany w tej sprawie.

Źródło: pl.SputnikNews.com